

UZASADNIENIE

G. N. w dniu 23.06.2021r. wniósł do tutejszego Sądu o zagrożenie jego byłej żonie S. N. (1) na podstawie art. 598 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego nakazaniem zapłaty kwoty po 1 tysiąc złotych za każdorazowe naruszenie pkt 1 postanowienia tutejszego Sądu z dnia 8 marca 2019r. sygn. akt VI Nsm 1275/18.

Pismem z dnia 14.12.2021r. zmodyfikował wniosek w ten sposób, że wniósł o zagrożenie uczestniczce nakazaniem zapłaty kwoty po 1 tysiąc złotych za każdorazowe naruszenie pkt 2 postanowienia tutejszego Sądu z dnia 20.08.2021r. sygn. akt VI Nsm 1275/18 oraz punktu 3 wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o rozwód sygn. akt VI C 1874/16 z dnia 20.03.2017r. w zakresie w jakim został utrzymany postanowieniem tutejszego Sądu z 20.06.2021 sygn. akt VI Nsm 1275/18 .

Wnioskodawca podniósł, że jego zdaniem z powodu niewłaściwego postępowania jego byłej żony jego kontakty z synem nie odbywają się regularnie według zasad ustalonych w obowiązujących orzeczeniach sądowych.

Uczestniczka S. N. (1) wniosła o oddalenie wniosku. W uzasadnieniu przyznała, że kontakty ojca z synem odbywają się nieregularnie, ale dlatego, że ojciec sam je odwołuje lub powstają różne okoliczności obiektywnie uniemożliwiające ich realizację takie jak choroba dziecka czy pobyt małoletniego w sanatorium.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

Małoletni I. N. ur. (...) pochodzi ze związku małżeńskiego S. N. (1) i G. N.. Na mocy wyroku rozwodowego wydanego dnia 20 marca 2017 roku przez Sąd Okręgowy w Warszawie, sygn. VI C 1874/16 małżeństwo uczestników postępowania zostało rozwiązane przez **rozwód** bez orzekania o winie. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim powierzono obojgu rodzicom, ustalając, że miejscem pobytu dziecka będzie każdorazowe miejsce zamieszkania jego matki. Jednocześnie ustalono, że G. N. ma prawo kontaktować się z synem w następujący sposób:

a. w co drugi weekend, poczynając od piątku od godz. 16:30 do niedzieli godz. 18:00 z wyłączeniem świąt i innych okresów unormowanych odrębnie;

b. w święta Bożego Narodzenia: w latach nieparzystych w Wigilię od godz. 14:00 do godz. 17:00 oraz w drugi dzień świąt od 10.00 do 18.00 a w latach parzystych: w Wigilię od godz. 17:00 do pierwszego dnia świąt do godz. 18:00;

c. w Wielkanoc: w latach parzystych w Niedzielę Wielkanocną od godz. 10:00 do godz. 18:00 a w latach nieparzystych w Poniedziałek Wielkanocny od godz. 10.00 do godz. 18:00;

- przy czym uczestnik postępowania będzie odbierał syna z miejsca jego zamieszkania i odprowadzał go po zakończonych kontaktach do miejsca jego zamieszkania. Jednocześnie udział uczestnika postępowania w kosztach utrzymania syna ustalono na kwotę 3200 zł miesięcznie. Po orzeczeniu rozwodu uczestnicy postępowania podjęli jeszcze jedną próbę odbudowy swojego związku, zamieszkali ze sobą, wspólnie wyjechali na wakacje. Jednak ostatecznie rozstali się w listopadzie 2017 roku.

Postanowieniem z dnia 20.03.2019 roku sygn. akt VI Nsm 268/18 tutejszy Sąd zagroził S. N. (1) zapłatą na rzecz G. N. kwoty po 500 (pięćset) złotych za każde naruszenie obowiązku wynikającego z pkt 3 wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 marca 2017 roku sygn. akt VI C 1874/16 w zakresie, w jakim został utrzymany w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 8 marca 2019 roku, sygn. akt VI Nsm 1275/18. Postępowanie o wykonywanie kontaktów postanowieniem z dnia 22.06. 2020 r. zostało umorzone.

W tutejszym Sądzie pod sygn. akt VI Nsm 1275/18 toczyło się także postępowanie z wniosku S. N. (1), gdzie **postanowieniem zabezpieczającym z dnia 1.10.2018** roku uczestnicy zobowiązani zostali na czas trwania postępowania do podjęcia wspólnej terapii psychologicznej mającej na celu nabycia umiejętności porozumiewania

się ze sobą w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnim I. N. oraz uczestniczenia w warsztatach umiejętności wychowawczych.

Kolejnym **postanowieniem zabezpieczającym** wydanym w sprawie sygn. akt VI Nsm 1275/18 z dnia **8.03.2019 r.** Sąd postanowił w trybie zabezpieczenia zmienić postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 1 października 2018 roku w pkt 1 i 2, a tym samym pkt 3 wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 marca 2017 roku sygn. akt VI C 1874/16 i ustalić, że uczestnik G. N. ma prawo i obowiązek do kontaktów z małoletnim synem I. N., urodzonym w dniu (...), w co drugi weekend od piątku, kiedy uczestnik odbierze małoletniego z zajęć w placówce edukacyjnej do poniedziałku rano, kiedy uczestnik odprowadzi małoletniego na zajęcia w placówce edukacyjnej, a w czasie kiedy małoletni nie uczęszcza do przedszkola, od piątku od godziny 17:30, kiedy uczestnik odbierze małoletniego z miejsca jego zamieszkania do poniedziałku do godziny 9:30, kiedy uczestnik odprowadzi małoletniego do miejsca jego zamieszkania. Kontakty opisane powyżej będą odbywać się poza miejscem zamieszkania małoletniego i pod nieobecność matki małoletniego S. N. (1) i nie będą obowiązywać w Ś.. Pozostałe kontakty ustalone w pkt 3 wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 marca 2017 roku sygn. akt VI C 1874/16 pozostawione zostały w mocy.

Ponadto **postanowieniem z dnia 11.08.2021r.** ustalono kontakty uczestnika G. N. z małoletnim I. N., od dnia 13 sierpnia 2021 roku od godziny 17:30 do dnia 22 sierpnia 2021 roku do godziny 19:00, gdzie uczestnik odbierze małoletniego z miejsca jego zamieszkania i odprowadzi małoletniego do miejsca jego zamieszkania po zakończonym kontakcie.

Ostatecznie **postanowieniem z dnia 20.08.2021r.** wydanym w sprawie sygn. akt VI Nsm 1275 /18 tutejszy Sąd postanowił zmienić pkt 3 wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 marca 2017 roku sygn. akt VI C 1874/16 ustalając, że uczestnik G. N. ma prawo i obowiązek do kontaktów z małoletnim synem I. N., urodzonym w dniu (...);

- **w każdym parzystym weekend roku** od piątku, kiedy uczestnik odbierze małoletniego z zajęć w placówce edukacyjnej do poniedziałku rano, kiedy uczestnik odprowadzi małoletniego na zajęcia w placówce edukacyjnej, a w czasie kiedy małoletni nie uczęszcza do placówki edukacyjnej, od piątku od godziny 17:30, kiedy uczestnik odbierze małoletniego z miejsca jego zamieszkania do poniedziałku do godziny 9:00, kiedy uczestnik odprowadzi małoletniego do miejsca jego zamieszkania, za wyjątkiem okresów świątecznych i okresu wakacyjnego,

- **w okresie wakacji letnich** od dnia 1 lipca od godz. 9:30 do dnia 15 lipca do godz. 19:00, przy czym uczestnik każdorazowo odbierze syna z miejsca jego zamieszkania i odprowadzi do miejsca zamieszkania po zakończonym kontakcie,

- **w okresie ferii zimowych** w pierwszym tygodniu ferii od poniedziałku rozpoczynającego pierwszy tydzień ferii zimowych od godz. 9:30 do niedzieli kończącej pierwszy tydzień ferii do godz. 19:00 przy czym uczestnik każdorazowo odbierze syna z miejsca jego zamieszkania i odprowadzi do miejsca zamieszkania po zakończonym kontakcie. Pozostałe kontakty ustalone w pkt 3 wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 marca 2017 roku sygn. akt VI C 1874/16 pozostawiono w mocy.

Strony zobowiązane zostały **do udziału w systemowej terapii rodzinnej** prowadzonej przez certyfikowanego psychoterapeutę i zmierzającej do wypracowania efektywniejszego sposobu komunikacji i współpracy między nimi w roli rodzica.

Postanowienie to uprawomocniło się 11 listopada 2021 w pierwszej instancji.

Strony dotychczas nie podjęły terapii, ale uzgodniły na rozprawie w dniu 14.12.2021r., iż podejmą taką terapię w poradni (...) w W..

Wnioskodawca G. N. ma obecnie 40 lat, pracuje jako adwokat, prowadzi własną kancelarię w W., pracuje zasadniczo do godziny 17.00. Mieszka z obecną partnerką K. B. i dwójką wspólnych córek : G. (ur.(...)) i M. (ur. (...)) w J. w wynajmowanym mieszkaniu o pow. Ok 70 mkw. G. N. twierdzi, że z uwagi na obciążenie zawodowe i rodzinne nie

może więcej pomagać byłej żonie w opiece nad wspólnym synem, ale ostatnio na jej prośbę zawiózł ich na badania krwi syna i w nich uczestniczył wspomagając w tym matkę dziecka.

Uczestniczka S. N. (1) ma lat 35, pracuje w (...), jako urzędnik., zarabia netto ok. 3.500 zł. miesięcznie. Mieszka z synem w W. i opiekuje się nim na co dzień. W opiece nad dzieckiem pomaga jej mieszkająca z nią jej matka R. Z..

I. N. 9.07.2021r. ukończył 6 lat. Od początku września 2021r. chodzi do zerówki w szkole podstawowej w W.. Korzysta też z zajęć dodatkowych na które zasadniczo zawozi go matka. Jest to piłka nożna, karate i dodatkowy angielski. Małoletni cierpi na astmę oskrzelową, w związku z czym skierowany był na leczenie sanatoryjne, które odbywało się w dniach 14.10.2020 r. – 4.11.2020 r. Przed wyjazdem do sanatorium kontakt ojca z synem odbył się w dniach 2-4.10.2020 r. W związku pobytem w sanatorium nie odbyły się natomiast kolejne 2 kontakty ojca z małym 17-18.10.2020 r. i 31.10-01.11.2021r. Po powrocie matki z dzieckiem z sanatorium rodzice mieli rozbieżne zdania co do tego, w który weekend mają odbywać się teraz kontakty ojca z synem, wobec stwierdzenia zawartego w postanowieniu zabezpieczającym z dnia 8.03.2019 r., że mają one odbywać się „ w co drugi weekend” . Problemy z odliczaniem weekendów powstawały także po okresie świąt, co do których kontakty były uregulowane osobno. Kontakty ojca z synem odbywały się w następujących dniach : 13-15.11.2020r. , 27-29.11.2020r., 11-13.12.2020r., oraz w Boże Narodzenie 2020 r. Następnie w styczniu 2021 roku mały chorował, a rodzice mieli problem z porozumieniem się co do tego czy i kiedy ojciec może go zabrać do siebie, w związku z tym kontakt odbył się dopiero 29-30.01.2021r. W lutym 2021 roku odbyły się dwa weekendy ojca z synem. W marcu 2021 r. odbył się jeden 12-14 marca 2021r. W kwietniu 2021 r. ojciec spotkał się z synem w czasie Wielkanocy (05.04 Poniedziałek Wielkanocny). Nie odbył się natomiast kolejny kontakt, który miał rozpocząć się 9 kwietnia (piątek). Małoletni był wtedy przygotowany przez matkę do kontaktu, miał spakowany plecak i przygotowanie ubrania, jednak odmówił wyjścia z ojcem. Matka zaprosiła ojca do mieszkania, aby porozmawiał z synem, ten jednak nie wszedł, twierdząc „nie to nie” , że nie ma siły przekonywać pięcioletka, aby z nim poszedł oraz, iż on sam ma problemy z kręgosłupem. Ojciec uznał, że jest to wina matki, że syn z nim wtedy nie poszedł.

W kwietniu 2021r. odbył się jeden kontakt weekendowy 23-25.04.2021r. W maju 2021 roku odbył się jeden kontakt 7-9 maja 2021 roku. W dniu 20 maja G. N. odwołał swój weekend z synem 21-24 maja z uwagi na chorobę swojej córki. Odwołał także swój kolejny weekend 4-7 czerwca 2021r. Zaproponował natomiast, że spędzi z synem kolejne 3 weekendy : 11-14.06, 18-21.06 i 25-28.06. w celu „ odrobienia” nieodbytych kontaktów. Spotkał się z synem w dniach 11-14.06. a następnie oczekiwał że będzie mógł spędzić z synem także kolejny weekend 18-21.06. 2021r. na który zaplanował wyjazd z synem do E.. S. N. (1) nie zgodziła się jednak na przekazaniu ojcu syna w ten weekend, bowiem ona też zaplanowała wtedy wyjazd z synem ale do S.. Rodzice nie ustalili ze sobą jak ma przebiegać weekend 18-21.06.2021r. – każde z nich postąpiło wedle tego co uznawało za słuszne. Matka pojechała z synem do S., ojcu nie udało się pojechać z synem od E., co wzbudziło w nim potężną frustrację. Spędził natomiast z małym kolejny weekend 25-27.06.2021r. W lipcu 2020 r. odbył się jeden kontakt ojca z synem, a drugi kontakt był tylko w jeden dzień 24 lipca bowiem 25.07 mały wyjechał z matką nad morze. W sierpniu 2021r. G. N. odwołał swój kontakt z synem w czasie weekendu 7-8.08. z uwagi na swoje złe samopoczucie i chorobę córki. Spędził natomiast z synem urlop od 13.08. do 22.08.2021r. na M., mały wrócił z tego pobytu zadowolony. We wrześniu odbyły się dwa kontakty : 4-5.09.2021r., 17-19.09.2021r. Ostatni kontakt wnioskodawcy z synem odbył się w weekend 10-12.12.2021r.

Z opinii Opiniodawczego Zespołu (...) z dnia 5.10.2020r. (k.1202-1208 akt sprawy V. N. (...)) wynika, iż G. N. i S. N. (1) jako rodzice małego I. nie zawsze stawiają na pierwszym miejscu dobro syna, zdarza im się kierować własnymi potrzebami, podejmować wobec siebie działania o charakterze odwetowym, a także nadmiernie skupiać się na wzajemnym konflikcie. Nie prowadzą ze sobą rozmów, nie porozumiewają się w sprawach syna. Ich konflikt nie sprzyja poczuciu bezpieczeństwa dziecka i obniża ich kompetencje wychowawcze. Oboje mają niedostateczny wgląd we własne postawy i zachowania, cedując na drugą stronę odpowiedzialność i winę za obopólny konflikt. Ze względu na te nieprawidłowości wskazany jest udział rodziców w systemowej terapii rodzinnej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zebrane w aktach sprawy oraz sprawy V. N. 268/18 i V. N. (...) a także w oparciu o dowód z przesłuchania stron w zakresie w jakim dał im wiarę, o czym będzie poniżej.

Sąd zważył co następuje:

Artykuł **113§1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego** stanowi, iż niezależnie od władzy rodzicielskiej rodzice oraz ich dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów. Kontakty z dzieckiem obejmują w szczególności przebywanie z dzieckiem (odwiedziny, spotkania, zabieranie dziecka poza miejsce jego stałego pobytu) i bezpośrednie porozumiewanie się z nim, utrzymywania korespondencji, korzystanie z innych środków porozumiewania się na odległość, w tym ze środków komunikacji elektronicznej. Jeżeli dziecko przebywa stałe u jednego z rodziców, sposób utrzymywania kontaktów z dzieckiem przez drugiego z nich rodzice określają wspólnie, kierując się dobrem dziecka i biorąc pod uwagę jego rozsądne życzenia; w braku porozumienia rozstrzyga sąd opiekuńczy (art. 113¹§1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego).

Zgodnie zaś treścią **art. 598¹⁵ § 1 Kodeksu postępowania cywilnego**, jeżeli osoba, pod której pieczę dziecko pozostaje, nie wykonuje albo niewłaściwie wykonuje obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy, uwzględniając sytuację majątkową tej osoby, zagrozi jej nakazaniem zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku.

Celem postępowania w przedmiocie wykonania kontaktów jest zapewnienie skutecznej realizacji uprawnień rodziców wynikających z art. 113¹ k.r.o., tj. prawa do kontaktów z dzieckiem, przez wprowadzenie szczególnego postępowania wykonawczego i wyłączenie stosowania w tym zakresie przepisów dotyczących postępowania egzekucyjnego, w tym postępowania klauzulowego. Celem wprowadzenia takiego rozwiązania jest przymuszenie rodziców do wykonywania obowiązków dotyczących kontaktów z dzieckiem, przy czym orzeczenie wydane na podstawie przepisu art. 598¹⁵ k.p.c. ma działać „na przyszłość, a nie z mocą wsteczną” (uzasadnienie postanowienia SO w Toruniu z dnia 10 sierpnia 2012 r. VIII Cz 392/12, LEX nr 1714407).

W niniejszej sprawie kontakty G. N. z jego synem I. nie odbywały się regularnie. Obie strony to potwierdzają, różniąc się jednak diametralnie w ocenie przyczyn tej sytuacji. Ocena ta jest najważniejszym czynnikiem do rozstrzygnięcia tej sprawy, bowiem przepis art. 598¹⁵ § 1 Kodeksu postępowania cywilnego przewiduje zagrożenie nakazaniem zapłaty jedynie wtedy gdy osoba, pod której pieczę dziecko pozostaje, nie wykonuje albo niewłaściwie wykonuje swoje obowiązki wynikające z orzeczenia (lub ugody) ustalającego kontakty drugiego rodzica z dzieckiem.

Zauważyć należy, iż postanowienie zabezpieczające na które powoływał się wnioskodawca z dnia 8.03.2019 syg. akt VI Nsm 1275/18 jest już nie aktualne, bowiem sprawa ta została już prawomocnie zakończona. Obecnie kontakty ustalone są w postanowieniu z dnia 20.08.2021 r. (data po sprostowaniu, błędna data to 13.08.2021r.), którego prawomocnego odpisu nie ma w aktach tej sprawy, a jedynie załączona została jego kopia. W związku z tym nie ma aktualnie prawomocnego odpisu obowiązującego orzeczenia ustalającego kontakty G. N. z synem, co już uzasadnia oddalenia wniosku.

Ponadto w postanowieniu z dnia 8.03.2019 syg. akt VI Nsm 1275/18 nie było określonych obowiązków S. N. (1), bowiem ustalono tam , że ojciec ma odbierać małoletniego z przedszkola (szkoły) i odprowadzać go do miejsca zamieszkania oraz opiekować się nim pod nieobecność matki. Takich obowiązków nie ma także sprecyzowanych w postanowieniu kończącym to postępowanie z 20.08.2021r. Tak więc wnioskodawca nie wykazał, ani aby jego żona miała określone obowiązki w zakresie jego kontaktów z synem ani tym bardziej nie udowodnił, aby ich nie wykonywała lub wykonywała niewłaściwie.

Zgodnie z zasadą okreśłą w art. 6 Kodeksu cywilnego ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wnioskodawca nie udowodnił więc swoich twierdzeń zawartych we wniosku. Twierdzenia te – zdaniem Sądu - przedstawiały tylko niektóre aspekty rzeczywistości, pomijały zaś inne równie ważne aspekty, takie jak ten, że G. N. z przyczyn leżących po swojej stronie często nie realizował regularnie swoich kontaktów z synem (choroba swoja, choroba młodszych córek). Były też przyczyny obiektywnie uniemożliwiające odbywanie się tych

kontaktów takie jak choroba dziecka, wyjazd dziecka do sanatorium, niezgodnienie z byłą żoną konkretnego terminu odpracowania „nieodbytych” kontaktów (czerwiec 2021 roku, kiedy to z tego powodu nie udało się wnioskodawcy wyjechać z synem do E.) Z opinii Opiniodawczego Zespołu (...) z dnia 5.10.2020r. w sprawie V. N. (...) wynika, iż G. N. i S. N. (1) jako rodzice małoletniego I. nie zawsze stawiają na pierwszym miejscu dobro syna, zdarza im się kierować własnymi potrzebami, podejmować wobec siebie działania o charakterze odwetowym, a także nadmiernie skupiać się na wzajemnym konflikcie. Oboje mają niedostateczny wgląd we własne postawy i zachowania, cedując na drugą stronę odpowiedzialność i winę za obopólny konflikt. Ze względu na te nieprawidłowości wskazany jest udział rodziców w systemowej terapii rodzinnej.

Zdaniem Sądu wnioski opinii Opiniodawczego Zespołu (...) są (niestety) nadal aktualne, a terapia rodzinna konieczna. Patologiczny charakter konfliktu rodziców ewidentnie jest widoczny choćby na przykładzie ich reakcji na sytuację jaka miała miejsce 9 kwietnia 2021r. kiedy to małoletni I. nie chciał iść na spotkanie z ojcem. Żadne z rodziców nie skupiło się wtedy na tym, aby pomóc dziecku, pochylić się nad synkiem, zapytać o jego samopoczucie, wysłuchać, przytulić i udzielić wsparcia. Żadne z nich nie mówiło o tym przed sądem, aby takie wspierające dziecko zachowania miały miejsce. Natomiast każde z rodziców skupiło się na negatywnej ocenie drugiego rodzica w tej sytuacji, obciążając go za to winą. Oboje rodzice byli w tej sytuacji bezradni, lecz brak im było właśnie wglądu w swoje reakcje i swoje zachowania, co uniemożliwia zmianę ich zachowania na lepsze. Ojciec powinien był w tej sytuacji zatrzymać się przy dziecku, pobyć z synem, spróbować go zrozumieć, poświęcić mu trochę czasu i okazać serca, nie zaś obcesowo odchodzić, bo poczuł się obrażony odmową dziecka. Była to reakcja typowo egoistyczna, świadcząca o niedojrzałości emocjonalnej, która wręcz rozrywa więź rodzica i dziecka. Tym bardziej ojciec nie miał w tej sytuacji żadnego prawa, aby oceniać źle matkę dziecka, że nie przygotowała dziecka czy nie spowodowała, aby dziecko z nim poszło. S. N. (1) przygotowała technicznie syna do spotkania z ojcem, ale nie może odpowiadać za bezradność wychowawczą ojca, ani tym bardziej nie ma podstaw, aby ją za to „karać” zagrożeniem zapłaty sumy pieniężnej. Zdaniem Sądu takie żądanie wyrażone przez G. N. jest nie tylko pozbawione podstaw prawnych, ale może być uznane za przejaw nadużywania przez niego władzy rodzicielskiej.

W ocenie Sądu rozwiedzeni małżonkowie G. i S. N. (2) niestety nadal pozostają ze sobą w konflikcie, skłoni są bardzo szybko przypisywać sobie winę i złe intencje, tam gdzie ich nie było, przelewając na drugiego swoje frustracje związane z trudnościami w opiece nad wspólnym dzieckiem. Trudności takie są i zawsze będą, gdyż każdemu zdarza się choroba, słabość, kryzys czy inne kłopoty życiowe. Mimo tych problemów kontakty ojca z synem odbywały się, choć nieregularnie. Widoczne jest dla Sądu zaangażowanie G. N. jako ojca w życie syna. Nie można jednak podzielać jego emocjonalnych poglądów i ocen S. N. (1), na które ona, zdaniem Sądu, nie zasłużyła. S. N. (1) jest ogólnie rzecz biorąc dobrą matką i jej były mąż tego nie kwestionuje. Zdaniem Sądu dla niej walka z byłym mężem (który jest adwokatem) w sądzie nie stanowi żadnej przyjemności, a wręcz przeciwnie stanowić może powód do ogromnego stresu. Pierwszą sprawę o egzekucję kontaktów S. N. (1) już przegrała i wyciągnęła z tego wnioski, choćby takie, iż teraz dokładnie opisuje kiedy odbywały się kontakty, ewentualnie czemu się nie odbyły. Te ustalenia przez swoją szczegółowość stają się bardzo wiarygodne. G. N. nie jest zaś ani taki dokładny, nie przedstawia całej prawdy (iż część kontaktów z nie odbyła się także z jego przyczyny) i w swoich wypowiedziach jest bardzo ocenny a wręcz napastliwy. To sprawia, że jego twierdzenia i wyjaśnienia są mało wiarygodne i sąd z tego względu nie uznał ich za opartych na prawdzie.

Podsumowując : Sąd nie podzielił argumentów G. N., iż jego kontakty z synem w zakresie czasowym objętym wnioskiem nie odbywały się z winy S. N. (1). Zdarzały się przerwy w tych kontaktach, co nie wynikało z niewłaściwego postępowania uczestniczki, lecz z przyczyn obiektywnych, życiowych trudności, konfliktu między byłymi małżonkami oraz nieudolności wychowawczej ojca. Rozwiedzeni małżonkowie już w 2018 roku byli zobowiązani do podjęcia terapii, jednak to zobowiązanie zlekceważyli i nie podjęli tej wspólnej pracy dla dobra wspólnego dziecka. Skutkiem tego nie wypracowali porozumienia (bez przemocy), które by im pomogło lepiej funkcjonować. Mają jednak szanse zrobić to w przyszłości, zwłaszcza, że ponownie zobowiązał ich do tego tutejszy Sąd w postanowieniu z dnia 20.08.2021r. kończącym postępowanie w sprawie syg. akt VI Nsm 1275/18.

Z uwagi na powyższe wniosek G. N. został oddalony.

(...)